wronieckie sprawy

TMZW WRONKI

DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 15(98) 06-19.08. 1998 r. Cena: 1,70 zł

SUPER TELE

Lato w Chojnie

Lato w Chojnie

▲ Zadowolona Jowita Nowak i jej rodzice z udanego startu w mataronie

▲ Wyróżnione „dwójki" w piłce plażowej. Pierwsi z prawej - zwycięzcy: Gerard Kaput i Leszek Biedziak.

Lato w gminie Wronki kojarzy się przede wszystkim z Chojnem. Nad Jez. Radziszewskie przyjeżdżają głównie wrończanie i szamotulanie. Podczas słonecznych weekendów robi się spory tłok na plaży, a na parkingach brakuje miejsca. Od czasu gdy samorząd gminy powierzył administrację ośrodka wypoczynkowego chojanom, wakacje w Chojnie stają się coraz bardziej atrakcyjne. Podczas wakacji, w każdy weekend odbywają się nad jeziorem przeróżne imprezy o charakterze sportowo – rekreacyjnym, które przyciągają nie tylko miejscowych wczasowiczów. Program tegorocznego **"Lata w Chojnie '98"** - pod prasowym patronatem "Wronieckich Spraw" - jest bardzo bogaty i urozmaicony. Poniżej relacja z imprez, które się już odbyły.

Turniej siatkówki plażowej

W dniach 18-19 lipca na plaży rozegrany został turniej *siatkówki plażowej*, zorganizowany przez Szkolny Związek Sportowy. W turnieju startowało 16 drużyn 2-osobowych. Pierwsze miejsce zajęła drużyna ***Młodość-Rutyna*** (Gerard Koput, Leszek Biedziak), drugie zespół *V-1* (Łukasz Dera, Arkadiusz Markowski), zaś trzecie ekipa *Z daleka* (Andrzej Kasprzak, Henryk Sroka). Nagrodę pocieszenia otrzymała, jedyna drużyna żeńska - *Crezy* (Romka Krukowska, Aga Kraus).

Zawody pływackie

Również 19 lipca, w niedzielę odbyły się zawody pływackie na kąpielisku oraz maraton pływacki na Jez. Radziszewskim. Chłodne powietrze i fala na jeziorze sprawiły, że w zawodach wzięło udział niewielu zawodników. Najlepsi pływacy w poszczególnych konkurencjach:

- *styl klasyczny :* **Agata Kawecka** (lat 10), Grzegorz Skonieczny (lat14), Bartosz Filipiak (lat19);
- *styl motylkowy*: **Jowita Nowak** (lat 13), Malwina Poprawiak (lat 11)
- *styl grzbietowy:* **Agata Kawecka**
- *styl dowolny (50 m) - dziewczęta:* **Jowita Nowak,** Agata Kawecka; *chłopcy* (do lat 12) – **Michał Plich,** Mateusz Przybył, Michał Nowakowski; (powyżej 15 lat) – **Andrzej Kasprzak,** Paweł Opic, Tomasz Małecki.

W MARATONIE - na dystansie 1000 metrów o *Puchar Burmistrza Wronek i Puchar Kierownika Urzędu Rejonowego Szamotuły* udział wzięło tylko pięciu zawodników. Zwyciężyła **Dorota Kawecka** (mistrzyni Polski juniorów), która zdecydowanie pokonała pozostałych rywali: Jowitę Nowak, Agatę Kawecką (młodszą siostrę), Łukasza Wasyłyka i Radosława Cichorka. Najlepszej pływaczce puchar wręczył osobiście Kierownik Urzędu Rejonowego Szamotuł, Jacek Grabowski (zdjęcie na okładce), a najlepszemu pływakowi - w imieniu Burmistrza Wronek - członek Zarządu Miejskiego, Tadeusz Cypel. Zawody sędziowali - podobnie jak w latach ubiegłych - Ryszard Pawlak i Karol Telenga.

Puchar "Wronieckich Spraw"

W niedzielę, 26 lipca na plaży rozegrany został *turniej siatkówki chojeńskiej* o Puchar "Wronieckich Spraw". W trzeciej edycji turnieju do rywalizacji stanęło 14 czteroosobowych drużyn o przeróżnych nazwach: *Mustangi, Głowy, FFAŁ, Kalesony Boga Wojny, Nie wiem, Waluś i Spółka, NO NAME, Muminki, Kotwica Rogoźno, Mieszani, Błękitni, Zemsta Sieraków, Bez nazwy, Wronieckie Sprawy.*

Drużyna przegrywająca odpadała z turnieju, walka była więc zacięta. W półfinale zostały już tylko najsilniejsze drużyny. Licznie zgromadzeni plażowicze oblegli "pole bitwy" by dopingować walczących, emocji nie brakowało. Trzeci set musiał rozstrzygnąć o wejściu drużyny *FFAŁ* do finału. *Kalesony Boga Wojny* po bardzo wyrównanym pojedynku uległy drużynie wroniecko – szamotulskiej i zagrały o trzecie miejsce, wygrywając z *Zemstą Sieraków.* Sierakowian w drugim spotkaniu półfinałowym pokonała drużyna *Wronieckich Spraw.* Mecz finałowy był niezwykle dramatyczny. Drużyna "Wronieckich Spraw" prowadząc w pierwszym secie nieoczekiwanie straciła zawodnika. Z pola gry zmuszony był zejść Dawid Wróbel, który podczas starcia podczas walki o piłkę doznał fatalnego urazu – kciuka. Gdy Dawid podążał karetką pogotowia do szpitala, jego koledzy w trójkę kontynuowali grę. Pierwszy set wygrali, drugi przegrali. Chcieli mecz dokończyć w trójkę. Z wielką determinacją walczyli o każdą piłkę i... **wygrali!** *Dla Dawida!* – krzyknęli uradowani.

Feta była na scenie, (zdjęcie na okładce, stoją od lewej: Robert Drożyńki, Błażej Grygianiec, Gerard Koput i Marcin Walkowski - za Dawida) gdzie najlepsze drużyny zostały uhonorowane. Zwycięzcy wzięli puchary z rąk prezesa TMZW (wydawcy gazety), Leszka Bartola, a od naczelnego "WS" – butelkę szampana, którym wypito (z pucharów) toast za zwycięstwo i zdrowie Dawida. Dla walecznych chłopaków „Wronieckich Spraw", za ich heroiczny bój państwo Urbańczakowie – (właściciele sklepu spożywczego na plaży) ufundowali nagrodę specjalną – zakup artkułów za 100 zł.

Cięcie rury

W cięciu rury dwucalowej najszybsi byli panowie prezentowani na zdjęciu. Od lewej stoją: Roman Przybyszewski (1'19"), Jerzy Markiewicz (1'36"), Bogdan Mikołajczak - właściciel firmy „Hydraulik" i inicjator konkursu, Roman Jankowski (1'41"), Zbigniew Golas (1'43"), Jan Jankowski - współorganizator imprez „Lato w Chojnie"

▼ Piątka maratończyków z fundatorami pucharów, organizatorami i sędziami.

Strażnica pod chmurką

Od dwóch lat trwa modernizacja wronieckiej remizy strażackiej, podjęta z inicjatywy dh prezesa, Czesława Jądrzyka . Rozpoczęto ją od rozbudowy części socjalnej. Uporano się z przebudową ubikacji i modernizacją świetlicy. Nadszedł czas na garaże. Od miesięcy nie ma nad nimi dachu i obiekt wygląda jak po pożarze. Strażacy – jak zawsze - postanowili w czynie społecznym przygotować front prac. Nie sądzili jednak, że do przetargu na wykonanie kolejnego etapu trzeba będzie podchodzić aż trzykrotne i blisko siedemdziesięcioletni drewniany dach (w części zjedzony przez korniki) rozebrali za wcześnie.

17 czerwca, spośród czterech ofert wybrano Firmę Budowlaną PECH z Międzychodu. Zobowiązała się ona przebudować garaże w ciągu sześciu tygodni, do połowy września. Część garażowa zostanie podwyższona i poszerzona. Bramy wyjazdowe będą osadzone od strony placu manewrowego, który pozbawiony ogrodzenia w znacznym stopniu ułatwi kierowcom wyjazd samochodów na ulicę Mickiewicza. Ten etap budowy kosztować będzie 230 tys. złotych, ale do końca prac pozostanie jeszcze wykonanie instalacji wewnętrznych.

W ostatnim czasie często słyszymy przeraźliwy ryk syreny. Ogień trawi zagrody, lasy, łany zbóż... Ochotnicza Straż Pożarna czuwa i spieszy na każdy sygnał z pomocą. Strażacy nasi pracują w trudnych warunkach, chociaż tak naprawdę kogo to wzrusza. Myślimy o nich wówczas, gdy sami czujemy się zagrożeni.

K.T.

Marynia jedzie do Rumunii

Dziecięcy zespół folklorystyczny *Marynia* działający przy Wronieckim Ośrodku Kultury otrzymał zaproszenie na międzynarodowy festiwal folklorystyczny do Rumunii.

Dyrektor WOK-u, Bogdan Czerwiński wyraził chęć wzięcia udziału w festiwalu. Wyjazd bowiem byłby świetną nagrodą dla dzieci tańczących w zespole, za wiele godzin treningów i uświetnianie różnych imprez na terenie naszej gminy. Tym bardziej, że są wakacje.

Marynia zaprezentuje się w Rumunii w dniach 16-26 sierpnia, blisko granicy rumuńsko-ukraińskiej, w miejscowości Radautti (Radowce). Korzystając z tego położenia, wrończanie zwiedzą byłe miasta polskie na Ukrainie: Chocim i Czerniowce, gdzie również dadzą popis swoich artystycznych umiejętności.

Uczestnicy wyprawy do Rumunii ponoszą odpłatność w wysokości 300 zł. Resztę pokryje WOK i sponsorzy. Tymi już są: PPM *POMET* i *STANMET*. Zadeklarowały się już inne firmy, oczekuje się kolejnych. Dotację finansową zapowiedział również Pilski Dom Kultury. Ambasadorom wronieckiej kultury życzymy przyjemnej wyprawy i sukcesów na festiwalu.

P. B.

SZANOWNI PAŃSTWO,
mieszkańcy i goście przebywający na *Ziemi Wronieckiej*

W letniej ofercie kulturalnej naszego miasta polecam - po raz pierwszy - cykl trzech koncertów pod nazwą

WRONIECKIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ

Cieszymy się, że kościół klasztorny oo. Franciszkanów we Wronkach posiada od niedawna 24-głosowe organy o walorach koncertowych, przebudowane i powiększone przez cenionego organmistrza pana Bronisława Cepkę z Popowa k. Wronek.

Niech muzyka na nich wykonywana będzie jedną z wizytówek naszego miasta. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach wybitnego wirtuoza gry organowej, organisty katedralnego z Poznania, pana prof. **Krzysztofa Wilkusa,** który jest równocześnie inicjatorem tychże koncertów. Cieszymy się, że impreza może dojść do skutku dzięki życzliwości i gościnności gospodarza świątyni, ojca gwardiana Tyberiusza Nitkiewicza. Dziękuję w tym miejscu inicjatorom tego przedsięwzięcia i sponsorom za wsparcie finansowe.

Myślimy również o stałym cyklu koncertów w trakcie roku, które adresowane byłyby przede wszystkim do mieszkańców naszego regionu i wszystkich miłośników muzyki organowej.

Serdecznie zapraszam na koncerty życząc Państwu głębokich przeżyć artystycznych. Niech piękna muzyka łączy się z pięknem natury *Ziemi Wronieckiej*.

Kazimierz Michalak - Burmistrz Wronek

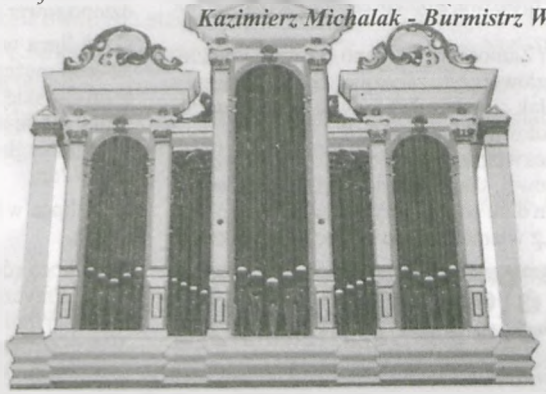

KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW
WRONIECKI OŚRODEK KULTURY

ZAPRASZAJĄ NA

WRONIECKIE KONCERTY

MUZYKI ORGANOWEJ

I KAMERALNEJ

POD PATRONATEM BURMISTRZA WRONEK
w Kościele Klasztornym we Wronkach

Kierownictwo artystyczne – KRZYSZTOF WILKUS
Kierownictwo organizacyjne – JAN JANKOWSKI

Koncert I – piątek 14 sierpnia 1998r. (godz. 19.00)

Organy raz inaczej

Jos von Son (Holandia) – organy
w programie muzyka filmowa, teatralna, estradowa i sakralna

Koncert II – środa 19 sierpnia 1998r. (godz.19.00)

Recital organowo – wokalny

Jerzy Kukla (Bielsko – Biała) – organy
Jacek Greszta (Bytom) – bas
Krzysztof Wilkus – akompaniament
w programie utwory J.S Bacha, G. Haendla, W.A Mozarta, L. Luzziego, S. Moniuszki

Koncert III – piątek 28 sierpnia 1998r. (godz. 19. 00)

Instrumenty dęte blaszane i organy

Mieczysław Leśniczak (Poznań) – trąbka solo
Capella Zamku Rydzyńskiego pod kier. M Leśniczaka
Krzysztof Wilkus (Poznań) – organy solo
W programie utwory: J.S Bacha, M.A.Charpentiera, G. Haendla, F. Nowowiejskiego, K. Wilkusa

997 KRONIKA POLICYJNA

■ 22 czerwca przed stacją Wronki zgłoszono rozbój w pociągu pospiesznym. Napadnięto mieszkańców woj. gorzowskiego i wrocławskiego. Sprawcy zostali ujęci przez wroniecką policję.

■ 28 czerwca na ul. Poznańskiej miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący *mercedesem* potrącił pieszą. Poszkodowaną z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala, a całą sprawę prowadzi KP Wronki.

■ 30 czerwca nietrzeźwy kierowca samochodu *hyundai* zderzył się z volkswagenem *passatem*. Wakacje to okazja do zabaw, często hucznych, pamiętajmy jednak, by nigdy nie siadać za kółkiem po spożyciu alkoholu!

■ 1 lipca włamano się do klubu „Disco Monika" w Wartosławiu. Jak to zwykle w takich wypadkach bywa skradziono papierosy i alkohol.
- Tego samego dnia w Dąbrowie miała miejsce kolizja drogowa, z *oplem combi* zderzył się *fiat siena*.
-Na os. Zamość zatrzymano sprawcę kradzieży metalowej płyty zabezpieczającej właz przy CPN. Jak się okazało sprawca był już wcześniej notowany przez policję.
■ 2 lipca włamano się do kiosku Ruchu przy ul. Dworcowej, skąd skradziono min. papierosy.
- W tym dniu policja przyjęła zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do samochodu volkswagen, zaparkowanego przy ul. Powstańców Wlkp.
- Na skrzyżowaniu ul. Mickiewicza i Niepodległości doszło do kolizji. Droga okazała się za wąska dla fiata 126p. i cinquecento.

■ 3 lipca na os. Słowackiego zderzyły się skoda favorit i audi.

■ 4 lipca na ul. Mickiewicza miała miejsce kolejna kolizja drogowa. Tym razem wzięły w niej udział trabant i maluch.
- Tegoż dnia zatrzymano nietrzeźwego kierowcę *fiata125p*. Nie okazał się rekordzistą- miał „tylko" 1,96 prom.

■ 5 lipca na ul. Wyzwolenia potrącono pieszą.

■ 8 lipca do kolizji doszło w Pierwoszewie. Zderzył się *ford sierra* z ciągnikiem *Ursus*.

■ 11 lipca w Samołężu spalił się samochód *żuk*.

■ 12 lipca na drodze Staremiasto – Ćmachowo zdarzył się wypadek. *Mazda* wpadła w uściski *malucha*. Okoliczności wypadku bada policja.

■ 16 lipca w Nowej Wsi miała miejsce kolizja drogowa, w której zderzyło się audi z *fiatem 126p*.

■ 17 lipca z piwnicy bloku na os. Borek skradziono rower górski.

■ 18 lipca w Mokrzu popełnił samobójstwo 52-letni mężczyzna, strzelając do siebie z broni myśliwskiej. Przyczyny tego tragicznego wypadku nie są znane.
-Przyjęto zgłoszenie o kradzieży lusterek od *fiata 126p*.

■ 20 lipca w Samołężu zderzył się maluch z mazdą.

■ 21 lipca również w Samołężu zapaliło się zboże. Przyczyną okazało się zerwanie napowietrznej linii elektrycznej.
-W tym samym dniu policja udała się do jednego z prywatnych zakładów pracy w celu zbadania stanu trzeźwości. Stwierdzono, że przy tak dużych upałach mężczyzna gasił pragnienie alkoholem (2,77 prom.). Nie polecamy stosowania tej metody.

■ 24 lipca na drodze pomiędzy Nową Wsią a Bobulczynem kierowca opla astry najechał przebiegającą sarnę.

■ 25 lipca kierowca fiata ritmo, przejeżdżając przez Nową Wieś został obrzucany kamieniami przez wracające do domu małżeństwo. W wyniku tego incydentu jedna szyba została wybita, a druga pękła.
- Do kolegium trafi mężczyzna zakłócający spokój. Wolnoć Tomku w swoim domku, ale nie w miejscu publicznym.
- Na podległym terenie znaleziono porzucony ciągnik, który został skradziony w okolicach Szamotuł. Jak się okazało sprawcy mieli kłopoty ze skrzynią biegów.

■ 26 lipca na os. Staszica włamano się do piwnicy skąd skradziono rower górski. Policja zwraca się z apelem o właściwe korzystanie z domofonów i zamykanie drzwi na klatkach schodowych, mimo upałów. Utrudni to lub uniemożliwi dotarcie sprawcom do piwnic.

■ 29 lipca w godzinach popołudniowych na os. Słowackiego próbowano dokonać włamania. Spłoszeni sprawcy porzucili dwa rowery górskie, które już wyprowadzili z piwnicy.
- Tego samego dnia wieczorem na skrzyżowaniu ul. Leśnej i Chrobrego doszło do wypadku drogowego. Kierowca audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, uderzając w bok nysy. W wyniku wypadku pasażerowie audi z obrażeniami ciała trafili do szpitala.

FRANZII

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki, st. asp. W. Warosia.)

998 KRONIKA POŻARNICZA

❑ 8 lipca – pożar trawy w Wartosławiu, spaleniu uległo 0,02 ha. W akcji gaszenia pożaru brały udział OSP Wronki i OSP Wartosław.
❑ 10 lipca – pożar garażu i samochodu *żuk* w Samołężu, straty 6 tys. zł. W akcji gaszenia pożaru brały udział OSP Samołęż, OSP Wronki, OSP ZPZ Wronki.
❑ 12 lipca – wypadek drogowy pod Ćmachowem *mazdy* i *fiata 126p*, straty 25 tys. zł. W akcji ratownictwa drogowego brała udział OSP Wronki.
❑ 12 lipca – pożar na wysypisku śmieci w Samołężu. W akcji gaszenia pożaru brała udział OSP Wronki.
❑ 15 lipca – pomoc w zabezpieczeniu przejazdu III etapu wyścigu kolarskiego Bałtyk-Karkonosze, zabezpieczenie na trasie Dąbrowa – Wronki - Piła k. Wronek. Udział brały OSP Wronki, OSP Kłodzisko.
❑ 16 lipca – fałszywy alarm.
❑ 21 lipca – pożar poszycia leśnego w Chojnie, spaleniu uległo 0,05 ha powierzchni. Udział w akcji gaszenia brała OSP Chojno.
Pożar trawy na nieużytkach we Wronkach, spaleniu uległo 0,5 ha trawy. Gasiła OSP Wronki.
Pożar trawy na nasypie kolejowym w Popowie, spaleniu uległo 0,05 ha trawy. Udział brała OSP Wronki.
❑ 21-22 lipca – pożar zboża na pniu w Samołężu. W wyniku uderzenia pioruna zapaleniu uległo zboże, spaleniu uległo 0,5 ha. Udział brały OSP Wronki i OSP Samołęż.

Jest upalnie i sucho. Straż Pożarna apeluje do rolników, podróżujących i wypoczywających o zachowanie szczególnej ostrożności przy posługiwaniu się otwartym ogniem w pobliżu miejsc gdzie łatwo o pożar.

ZARZĄD MIEJSKI WRONEK

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej na cele handlowo-usługowe w mieście Wronki.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.
Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu.

Cena wywoławcza

- **działka nr 350/2 o powierzchni 440 m² 5 390,- zł**
  przy ul. Myśliwskiej we Wronkach zapisana w księdze wieczystej 20261.

Dodatkowym warunkiem nabycia nieruchomości jest:
- pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentacji geodezyjnej i wyceny biegłego.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1998 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim Wronek, ul. Powstańców Wlkp. 23, pokój 103, I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego Wronek najpóźniej do dnia 21 sierpnia 1998 roku, godz. 15.00.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wronek, pokój nr 113, tel. 254-11-35, wew. 20.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

Rozwój systemów graficznych w Amice

W dniu 3 sierpnia rozpoczęło się końcowe stadium kolejnego etapu rozwoju systemów graficznych w Biurze Technicznym AMIKI. Dokonano zakupu kolejnych pięciu stacji graficznych dla projektowania wyrobów. Rozmawiam z osobą rozpoczynającą szkolenie pracowników Biura Technicznego Andrzejem Plutą, przedstawicielem RAND TECHNOLOGIES – Polska z Warszawy.

Czego będzie dotyczyło szkolenie ?

ProIngineer to program to modelowania trójwymiarowego wyrobów. Obiekty trójwymiarowe (wyroby AMIKI), stworzone w programie ProIngineer będą dalej obrabiane dla specjalistycznych celów. Nasz program jest programem asocjatywnym bazującym na jednej bazie danych. Pozwala to dokonywać zmian na obiekcie w którymkolwiek module ProIngineera tak, by zmiany te odzwierciedlały się automatycznie w innych modułach programu. Program jest w pełni parametryczny co oznacza, że każdy wymiar postawiony podczas wymiarowania trójwymiarowego jest parametrem do wykorzystania dla innych celów. Jest również programem w pełni intuicyjnym co powoduje, że proces uczenia się go i wdrażania jest stosunkowo prosty nawet dla tych uczących się, którzy wcześniej nie mieli doświadczeń z programami graficznymi. Program zawiera kilkadziesiąt modułów wspomagających różne kierunki inżynierskie. Podstawą w pracy jest tworzenie obiektów trójwymiarowych poprzez modelowanie bryłowe i modelowanie powierzchniowe za pomocą cech. Są to takie kroki postępowania które pozwalają w sposób łatwy i prosty stworzyć te obiekty oraz pozwalają je w każdej chwili zmienić, nawet wtedy, gdy mamy obiekt całkowicie gotowy. Do modułów programowych które wspomagają dalsza obróbkę obiektów trójwymiarowych należy np. moduł automatycznego tworzenia projektu form wtryskowych dla stworzonych już części i podzespołów. Moduł do automatycznego projektowania narzędzi do wyginania blach cienkościennych, moduł automatycznego projektowania tłoczników do głębokiego tłoczenia, moduł programowania maszyn obróbki numerycznej obiektu, moduł do numerycznych obliczeń inżynierskich. Ten ostatni oprócz obliczeń wytrzymałościowych danej części dokonuje analizy kinematycznej, analizy dynamicznej. Modułów specjalistycznych w ProIngineerze jest kilkadziesiąt. Kupując program dobieramy te moduły programowe które są nam potrzebne w danym zakładzie.

Widok fragmentu biura technicznego w Amice

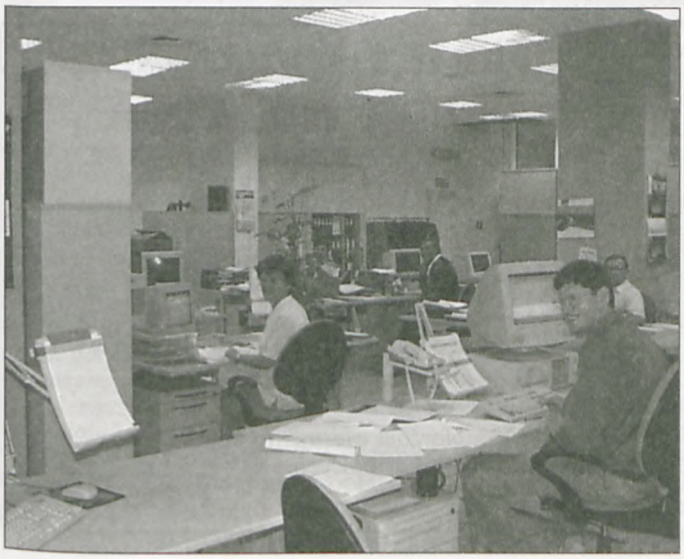

Jak oceniany jest ProIngineer na rynku oprogramowania ?

ProIngineer to program w bardzo wysokiej klasie oprogramowań do tworzenia obiektów trójwymiarowych. Nasz program może współpracować, wymieniać dane z innymi programami jak np. SAP R3. Kupują program małe biura konstrukcyjne jak i duże fabryki i wytwórnie. Zakup programu wymuszają też maszyny do obróbki sterowane numerycznie, oraz konieczność kształtowania tak wyrobów by były one konkurencyjne na rynku. Wyglądem swoim i estetyką wyroby projektowane pod ProIngineerem wyróżniają się na rynku i to w skali ogólno-światowej.

Na jakich platformach systemowych i sprzętowych pracuje ProIngineer ?

Platforma sprzętowa programu jest praktycznie dowolna, od skomplikowanych stacji UNIX-sowych do prostych komputerów PC. System operacyjny to UNIX, Windows NT, Windos 95. Na wszystkich platformach systemowych i sprzętowych program działa tak samo więc można bez kolizji przesiadać się pomiędzy komputerami wykonując prace projektowe.

Rozmawiał : Leszek Bartol.

Uczestnicy wdrożenia systemu ze szkoleniowcem Andrzejem Plutą (stoi drugi z prawej)

TERMINARZ ROZGRYWEK AMIKI WRONKI
III LIGA
stadion w Popowie

Amica Wronki II – *Polar* Wrocław	23.08.98 (niedziela)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Górnik* Polkowice	05.09.98 (sobota)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Obra* Kościan	19.09.98 (sobota)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Miedź* Legnica	04.10.98 (niedziela)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Energetyk* Gryfino	18.10.98 (niedziela)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Warta* Śrem	31.10.98 (sobota)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *GKP* Gorzów Wlkp.	11.11.98 (środa)	godz. 12.00
Amica Wronki II – *Flota* Świnoujście	21.11.98 (sobota)	godz. 12.00

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

8.08.1998
w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni
9.08.1998
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni
15.08.1998
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku
16.08.1998
w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku
22.08.1998
w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni
23.08.1998
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00
APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00-16.00, w środy: 8.00-18.00
APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Kino „Gwiazda" zaprasza

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
7–12.08 / 18.00	*KRÓLESTWO ZIELONEJ POLANY*	POL/ b/o
7–12.08 / 20.00	*ÓSMY DZIEŃ*	FRANC / 15
13-17.08 / 18.00 i 20.00	*PICASSO –TWÓRCA I NISZCZYCIEL*	USA / 15
18–20.08 / 18.00 i 20.00	*LEKCJA PRZETRWANIA*	USA / 15
21–25.08 / 18.00 i 20.00	*MIEJSKI OBŁĘD*	USA / 15
26–31.08 / 18.00 i 20.00	*KOCHAJ I RÓB CO CHCESZ*	POL / 12

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254–02 –29
W soboty kino nieczynne.

WAKACYJNY CZAS PRACY BIBLIOTEKI

Od 1 do 31 sierpnia Biblioteka Publiczna we Wronkach czynna:
w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 10.00 - 16.00,
we wtorki od 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:
wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00
Wystawy: – stałe: *historyczno – etnograficzna i łowiecko – przyrodnicza*
– czasowa: *wystawa plastyczna prac dziecięcych*

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Helena Niewiadomska zm. 14.07.1998 r., lat 76 (Wronki)
2. Maria Simlat zm. 16.07.1998 r., lat 74 (Wronki)
3. Maria Nochowicz zm. 18.07.1998 r., lat 87 (Biezdrowo)
4. Teofila Gawron zm. 18.07.1998 r., lat 87 (Chojno-Młyn)
5. Jerzy Suchecki zm. 18.07.1998 r., lat 52 (Mokrz)
6. Marianna Biedziak zm. 22.07.1998 r., lat 95 (Kłodzisko)
7. Jan Sikora zm. 27.07.1998 r., lat 70 (Wronki)

LATO W CHOJNIE '98

Kalendarz imprez

9 sierpnia (niedziela)
Wyścigi na sprzęcie wodnym – Jez. Radziszewskie

DNI CHOJNA 15-16 sierpnia

sobota
- Zawody wędkarskie na Jez. Radziszewskim o *Puchar ks. Proboszcza Chojna*
- Odpust ku czci Matki Boskiej Zielnej
- Turniej Piłki Siatkowej o nagrodę Parafii Chojno
- Zabawa taneczna (estrada w Chojnie)

niedziela
- Koncert muzyczny na estradzie w Chojnie
- Koncert muzyki poważnej (kościół pw. Chrystusa Króla)

***14-16 sierpnia** – wesołe miasteczko dla dzieci i strzelnica sportowa.*

23 sierpnia (niedziela)
Zakończenie sezonu letniego. Konkurencje sprawnościowe dla dzieci na plaży.

6 września (niedziela). Dożynki wiejskie.

Szczegółowy program poszczególnych imprez na plakatach.

KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ

W niedzielę, 16 sierpnia w kościele pw. Chrystusa Króla w ramach cyklu imprez *Lato w Chojnie '98* - odbędzie się koncert muzyki kameralnej.
Wykonawcami będą: Joanna Kleinschmidt – sopran, Mieczysław Leśniczak – trąbka oraz Capella „Pro Musica Sacra Posnaniensis" im. ks. J. Surzyńskiego (skład: Michał Grześkowiak – I skrzypce, Robert Friebe – II skrzypce, Justyna Gertner – wiolonczela, Piotr Podlipniak – flet).
W programie zaplanowane są m. in. utwory: G. F. Haendla, J. S. Bacha, W. A. Mozarta. G. Ph. Telemanna, D. Stachowicza, M. A. Charpentiera, K. Wilkusa.
Gra na organach i kierownictwo muzyczne - Krzysztof Wilkus.
Organizacja koncertu - Jan Jankowski.

Bayer
Blattin
FIRMA HANDLOWA
„MIGROS" *Justyna Dojas*
Wronki, ul Działkowa 31 Tel.: (067) 254-12-23
oferuje rolnikom i drobnym hodowcom:
- najwyższej jakości **premixy** firmy BAYER (Niemcy),
- uznane przez polskich rolników premixy firmy POLFARM (Grodzisk Maz.),
- śruty sojowe, soja presco - w konkurencyjnych cenach,
- dodatki mineralno-witaminowe dla wszystkich grup zwierząt,
- lizawki (bydło, konie, owce),
- preparat torfowy dla prosiąt.

Dla naszych odbiorców oferujemy komputerową optymalizację dawek pokarmowych.
ZAPRASZAMY
POLFARM
ZDROWIE I ŻYWIENIE ZWIERZĄT

ROZMOWA CZARNEGO KRUKA ...

... z Wiesławem Chojanem - prezesem LZS „Czarni" Wróblewo

Daleko od szosy, tam, gdzie kończy się już gmina Wronki, w Głuchowie, mieszka sobie pięknie Wiesław Chojan. Ma żonę, dwóch synów, duży dom i gospodarstwo oraz dwa słodkie szczeniaczki ... Na co dzień związany jest z klubem „Czarni" Wróblewo.

- Proszę mi powiedzieć jednym słowem, kim jest Wiesław Chojan?

- Rolnikiem.

- (? ...) Pracuje Pan już 40 lat w klubie istniejącym pół wieku. Jak wyglądała praca kiedyś, a jak dzisiaj?

- Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, jednak sądzę, że kiedyś było łatwiej. Wszystko było takie „poukładane". Istniała powiatowa rada, której zależało na tym, by odbywały się imprezy sportowe i nie brakowało środków na sport. Od czasu, gdy przeszliśmy do woj. pilskiego, było inaczej. Mogę powiedzieć, że nawet łatwiej było nam się wybić na pierwsze miejsce wśród Ludowych Zespołów Sportowych województwa. Początkowo pracowaliśmy pod patronatem PGR Dobrojewo, później Gałowo, Brzeźno, teraz zostaliśmy sami i uzależnieni od samorządu. Dziś takie są czasy, że jeśli nie znajdą się „na dole" ludzie, którym zależeć będzie na sporcie wiejskim, którzy będą chcieli coś zrobić, to nic na wsi nie będzie. Nie ma w Polsce organizacji, która odpowiedzialna byłaby z wyniki sportowe. Dziś jest coś dopiero wówczas, gdy są wyniki.

- Czy reaktywowana Gminna Rada LZS może coś zmienić?

- Oczywiście, jest bardzo potrzebna, choć kiedyś radziliśmy sobie bez niej. W ubiegłym roku, gdy jeszcze nie było rady, fundusze dzieliliśmy między dwa kluby - „Czarnych" i „Nowych". Dziś musimy dzielić się z innymi, które się zawiązały, ale nie mam o to żalu, oby było ich jeszcze więcej.

- Jak więc klub radzi sobie ze zdobywaniem funduszy?

- Opieramy się na sponsorach, są nimi: Maciej Rykowski, firmy „STANMET" i „Olino", samorząd lokalny, Sklep Sportowy spółki T. Hojan, W. Graczyk, J. Góral; Wroniecki Ośrodek Kultury. Utrzymanie drużyny w A-klasie kosztowało nas 20 tys. zł. Siedem tysięcy dostaliśmy, resztę trzeba było sobie wypracować. Oprócz pieniędzy sponsorów, wypracowujemy je również sami, np. organizując zabawy. Działacze klubowi to społecznicy, zawodnicy też grają za przysłowiową oranżadę i kiełbaskę. Tak być nie powinno. Chciałbym, aby klub stać było chociaż na zwrot kosztów podróży zawodnikom, którzy przyjeżdżają na treningi własnymi samochodami z Chojna, Ostroroga, Binina, Koźmina, Kłodziska. Mamy też kilku takich honorowych zawodników, którzy nawet buty kupują za własne pieniądze.

- Drużyna „Czarnych" awansowała po raz pierwszy do „okręgówki". Co się z tym wiąże?

- Przede wszystkim zwiększona ilość wydatków. Wnosimy ogromne opłaty do OZPN-u. Płacimy opłaty członkowskie, za udział w rozgrywkach, za zawodników grających i za każdy ruch zawodnikiem w obrębie klubów. Kiedyś LZS-y miały 50 % ulgi, dziś już tego nie ma. Brak pieniędzy jest głównym powodem upadku wielu klubów. Oprócz tego będziemy jeździć teraz po całym dawnym woj. poznańskim. Sam więc dojazd na mecz to wielki wydatek. Musimy też sami opłacać sędziów (im wyższa klasa, tym większa gaża). Jakoś musimy sobie radzić, skoro zachciało się nam awansu.

- Jest on również udziałem trenera, Leszka Biedziaka...

- Trener pracuje z drużyną 4 lata bez przerwy. Drużyna kończyła sezon zawsze na czołowych lokatach. Poza tym Leszek jest

wspaniałym animatorem życia klubowego i kulturalnego. Cenię go bardzo, choć wiem, że kiedyś będzie musiał lub chciał odejść. Gdy drużyna przestaje osiągać wyniki, to kto jest winien? Przecież – jak powszechnie wiadomo - nie zawodnicy ani prezes, tylko trener! Tak już jest - w sporcie.

- Jak Prezes z 25–letnim stażem widzi przyszłość swoich pupili?

- Trudno powiedzieć, nie znamy jeszcze przeciwników, z którymi będziemy grali już za miesiąc. Postaramy się walczyć, choć awansu nie obiecuję. Będzie ciężko.

- Wiem, że Pan również był sportowcem.

- Gdy zacząłem grać w piłkę, miałem 16 lat. Powiedziano mi kiedyś, abym rozebrał się i wszedł na boisko za nieobecnego kolegę. I gdy się już rozebrałem, zostałem... przez 20 lat.

- Jak dzisiaj wygląda zaangażowanie młodzieży w pracę klubu?

- Nie jest najgorsze. Podchodzimy do młodych ludzi uczciwie i odpowiedzialnie, oczekując tego samego od nich. Nie oszukujemy ich - nie obiecujemy cudów. Wymagamy pracy, ale też dajemy z siebie, co możemy.

- W bogatej karierze społecznej było chyba coś więcej niż prezesowanie „Czarnym"?

- Tak. Byłem radnym Rady Miasta i Gminy Wronki poprzedniej kadencji. Wcześniej pracowałem w Miejsko – Gminnej Radzie LZS, która w 1976 roku najpierw wywalczyła tytuł najlepszej rady w woj. pilskim, a później w kraju. Byłem członkiem Prezydium Rady Głównej LZS. „Czarni" mają swoją bogatą historię spisaną w trzech opasłych tomach kroniki. Jest tam zawarta i moja praca na rzecz krzewienia kultury i sportu. Współtworzyłem tę historię. Zbierałem materiały i wycinki z prasy, do której też pisałem, a dziewczyny - Urszula Dobek i Urszula Deska - opisywały. Dziś w dużej mierze kroniką są nam „Wronieckie Sprawy".

- Pana długoletnia działalność była zapewne wielokrotnie nagradzana...

- Mam mnóstwo medali, w tym Złoty Krzyż Zasługi, jednak najbardziej cenię sobie ostatnie odznaczenie: „Za zasługi dla miasta i gminy Wronki", o przyznanie którego wnioskowało Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej. Jest to odznaczenie szczególne, świadczące o tym, że docenia mnie środowisko.

- Czy trudno być społecznikiem?

- Trudno. Myślę, że traci na tym i gospodarstwo, i LZS. Staram się jednak, jak mogę. Społecznikiem powinien być emeryt albo ktoś, kto ma czas, a nie rolnik z rodziną i gospodarstwem.

- Co na to Pana żona, jeszcze nie wystawiła Panu walizek za drzwi?

- Danuta nie ma wyjścia, jest nas w domu teraz trzech zarażonych futbolem, a ona jedna. Obaj synowie grają w drużynie juniorów „Amiki". Mariusz - siedemnastolatek gra w drużynie trenera Łukasika, która zdobyła mistrzostwo Polski. Starszy o rok Maciej gra w drużynie trenera Kabacińskiego. Obaj synowie są uczniami wronieckiej szkoły na Zamościu, ale pomagają mi w gospodarstwie.

Ja skończyłem Zasadniczą Szkołę Rolniczą w Poznaniu i technikum w Środzie Wlkp. Gospodaruję na 24 hektarach ziemi, dziedziczonych po pradziadach. Już od ponad 150 lat gospodarują tu Chojany! A dla ciekawości podam, że żonę przywiozłem z Chojna. Kiedyś specjalizowaliśmy się w hodowli bydła, teraz przechodzimy na trzodę, mamy jej ok. 100 sztuk. W uprawie roślin nastawiam się głównie na rzepak i ziemniaki – sadzeniaki.

- Jakie ma Pan marzenia?

- Ludzkie! Chciałbym, żeby rolnik żył jak człowiek i aby na wsi było lepiej. Ludzie decydujący o naszym życiu powinni wiedzieć, że kulturę należy szanować. Przy każdej szkole na wsi powinna być sala gimnastyczna. Budowanie szkoły bez sali jest barbarzyństwem. Dziś we wsi mamy trzy pijalnie piwa, w których młodzież topi pieniądze i rozum, a brakuje domu kultury, boiska...

- I na koniec tradycyjne pytanie: co zabrałby Wiesław Chojan na bezludną wyspę?

- Nie wybieram się. Nie pojechałbym, lubię być wśród ludzi. No, gdybym naprawdę musiał, to zabrałbym kupę różnych gazet! Bardzo lubię czytać właśnie gazety ...

- Dziękuję za rozmowę, życzę powodzenia i spełnienia marzeń.

HOLANDIA - POLSCE

Holenderska pomoc Polakom zaczęła się już od grudnia 1981 r. i trwa po dzień dzisiejszy. Zmienia się jej charakter, coraz bardziej uwidacznia się dążenie obu stron do współpracy - wymiany doświadczeń w różnych dziedzinach życia społecznego. Nadal organizowane są transporty z darami, ale trafiają one do instytucji na konkretne zamówienie. Pierwszą taką organizacją charytatywną była *Stichting Medische Hulp Ijmond – Wronki* (7.12.1981r.). Później powstała fundacja pomocy Polsce – *Gaude Mater Polonia.*

Gaude Mater Polonia (*GMP*) to narodowa fundacja, która powstała z regionalnej fundacji prowincji Północna Brabancja. Założona została w celu promowania kontaktów polsko – holenderskich na szczeblu rządowym i pozarządowym. Początki GMP sięgają lat osiemdziesiątych, kiedy to ponad pięćset lokalnych organizacji spontanicznie przystąpiło do organizowania w Holandii pomocy dla znajdującej się w trudnym położeniu Polski. Stowarzyszenia te wysłały około 16 000 transportów z lekarstwami, sprzętem medycznym, żywnością i odzieżą, do różnych województw i gmin, a z wieloma rodzinami nawiązano przyjacielskie kontakty. Wartość transportów w tych latach szacuje się na ponad dwa miliony USD.
GMP, inspirowana ideami jej założycieli, kontynuuje współpracę z Polską. Organizuje transporty ze specjalistycznym sprzętem dla szpitali, szkół i służb miejskich (koszty transportu opłacane są przez polskie Ministerstwo Zdrowia.), a także wymianę studentów, uczniów, rolników, księży, urzędników itd., organizuje wycieczki turystyczne i nawiązuje kontakty kulturalne. Wielką rolę w tej działalności odgrywają ludzie młodzi i dzieci. Głównym akcentem obecnej działalności jest przekazywanie wiedzy i wymiana ekspertów w takich dziedzinach jak: medycyna i opieka społeczna, samorządność lokalna, rolnictwo. Wiele zgłaszanych problemów fundacja rozwiązuje, wykorzystując własne doświadczenia i fundusze.
GMP stara się nawiązać nowe, regionalne, polsko – holenderskie stosunki. Planuje się rozwój współpracy woj. poznańskiego z Północną Brabancją, a woj. leszczyńskiego z Limburgią.

Doroczny **Kongres Holendersko – Polskiej Fundacji** „Gaude Mater Polonia" odbędzie się 12 września bieżącego roku w Beverwijk. Miasto to wybrano na miejsce obrad z uwagi na jubileusz 700-lecia nadania praw miejskich oraz z uwagi na wieloletni związek z Polską działającej tam fundacji *Ijmond – Poland.*
W kongresie udział weźmie wielu gości z Polski i Holandii. Polskę reprezentować będą: dr K. Kuszewski - były minister zdrowia, S. Wyganowski - dawny prezydent Warszawy, a obecnie prezes Związku Miast Polskich, W. M. Zipser - honorowy konsul Królestwa Holandii we Wrocławiu, dr M. Borowy - przewodniczący Narodowej Rady Sportu, L. Burzyński - wojewoda leszczyński, nowy ambasador w Hadze dr M. Wodzyńska – Walicka, a także minister pełnomocny w tej ambasadzie – dr P. Kaszuba. Z Wronek na kongres zaproszeni zostali: K. Michalak - burmistrz Wronek, W. Kaszyński - prezes Amiki oraz T. Ziółek - kierownik Stowarzyszenia Współpracy Beverwijk –Wronki i P. Bugaj - redaktor naczelny *Wronieckich Spraw.*
Stronę holenderską reprezentować będą: E. Terpstr - minister sportu, dr W. D. Leeuwen - dyrektor zarządzający kooperacjami budowlanymi, prof. C. V Lafeber - prezes GMP, W. A. Spruit - wiceprezes GMP, prof. J. A. von Kemenade - komisarz królowej w Prowincji Północna Holandia, M. A. Berndsen / Jansen - burmistrz Beverwijk.

Na prośbę rządu polskiego, kolejna konferencja fundacji skoncentruje się na problemach długofalowych, dotyczących: rozwoju budownictwa społecznego w Polsce, genetyki w medycynie, polityki inwestycyjnej w stosunku do młodzieży, promocji nauki języków obcych w środowiskach lokalnych, ekologii, promocji turystyki, współpracy w zakresie zapobiegania powodziom. Kongresowi towarzyszyć będą wydarzenia kulturalne, takie jak występ orkiestry „Beverwijk Harmonie Kapel", występ grupy folklorystycznej „Marynia" z Wronieckiego Ośrodka Kultury, a także wystawa fotografii wykonywanej we Wronkach wiosną tego roku przez panią Carla Sap z Beverwijk.

Tomasz Ziółek

Ks. Marian Binek udziela ślubu

Polska - Holandii ...

1 sierpnia 1998 r. w Kaplicy pw. bł. Urszuli Ledóchowskiej odbył się polsko-holenderski ślub. Związek małżeński zawarli **Małgorzata Pietrzykowska i Klaas Meijer.** Zaślubiny różniły się nieco od tradycyjnej ceremonii, któraodbyła się w dwu językach. Przysięgę przed Bogiem składała tylko Małgorzata, ponieważ Pan Młody nie jest katolikiem. Na uroczystość przyjechało wielu Holendrów. Nowożeńcy zamieszkają w zaprzyjaźnionym mieście - Beverwijk, w Holandii.
Do życzeń W. Spruita (na zdjęciu) dołącza się Zespół Redakcyjny „Wronieckich Spraw".

PRZYNIEŚLI ZASZCZYT SZKOLE

Redakcja "Wronieckich Spraw", wzorem lat ubiegłych, publikuje listę uczniów szkół z gminy Wronki, którzy w roku szkolnym 1997/98 przynieśli zaszczyt szkole - najlepszych w nauce, którzy otrzymali promocję z wyróżnieniem (świadectwo z paskiem, średnia ocen powyżej 4,75; w klasach I-III średnia ocen 5,0 i powyżej); laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych stopnia wojewódzkiego i wyższego.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 im. Janusza Korczaka we Wronkach

*Dyrektor: **Bożena Chruściel***

Klasa I a
Marek Budych
Paulina Donday
Joanna Gorąca
Patrycja Góral
Maciej Łodyga
Paulina Mikołajczak
Marta Napierała
Marcin Nożewski
Marta Krzyżanek
Emilia Pujanek
Anna Rzepa

Klasa I b
Marek Białys
Natalia Borkowska
Anna Grocholewska
Emilia Kalotka
Paulina Kałużyńska
Marcin Lehmann
Aleksandra Nogacz
Mateusz Olczyk
Bogusz Pęcherski
Magdalena Piechota
Milena Przybysz
Joanna Skóra

Klasa II a
Barbara Jarysz
Marta Niwińska
Artur Perz
Urszula Żołądkowska

Klasa II b
Bartłomiej Dorna
Maciej Stachowiak
Paulina Gołoś
Magdalena Mikuła
Dawid Minczykowski

Klasa III a
Marta Babik
Justyna Gabryelczyk
Lidia Kamińska
Żaneta Koppa
Paulina Skrzypkowiak

Klasa III b
Jolanta Bartoszewska
Katarzyna Sobańska
Elżbieta Zielińska
(Uczniowie klas I-III wg kolejności podanej przez szkołę.)

Klasa IV a
Marta Lehmann 5,2
Ewelina Wicenta 5,1
Jarosław Spychała 4,8
Marta Niśkiewicz 4,8
Bartosz Żelazny 4,8

Klasa IV b
Sandra Odrobna 4,9
Malwina Figlarz 4,8
Weronika Soloch 4,8

Klasa V a
Krzysztof Kłos 4,9
Rafał Kowal 4,9
Łukasz Donday 4,8
Łukasz Krzyżkowiak 4,8
Hanna Soloch 4,8
Malwina Woźniak 4,8

Klasa V b
Marek Kotecki 5,1
Agata Oszmałek 5,1
Anna Woźniak 5,1
Wojciech Michalak 5,0
Magdalena Lesicka 4,9
Marta Walczak 4,9
Alicja Młynarczyk 4,8

Klasa VI a
Jagoda Spychała 5,4
Daria Błajet 5,1
Katarzyna Erenc 5,1
Monika Roszak 5,0
Natalia Włodarczak 4,9

Klasa VI b
Marcin Babik 4,9

Klasa VII a
Kalina Oszmałek 5,3
Joanna Kalitka 4,9
Agnieszka Skwierczyńska 4,9
Anna Markowiak 4,8
Magdalena Odrobna 4,8

Klasa VII b
Kinga Soloch 5,0
Marta Wojciechowska 4,9
Marcin Pupiec 4,8

Klasa VIII a
Katarzyna Rudzińska 5,1
Paulina Bugaj 5,0
Justyna Soloch 5,0
Kinga Weinzettel 5,0
Piotr Grześ 4,9
Rafał Konieczny 4,9
Magdalena Piasek 4,9

Klasa VIII b
Katarzyna Jeżewska 4,8

Klasa VIII c
Mateusz Spychała 5,1
Maciej Żołądkowski 5,1
Tomasz Nogacz 4,8

W oddziale V-VI wyróżniono:
Paweł Mejza
Paweł Lisiński
Katarzyna Prętka

SZKOŁA FILIALNA W POPOWIE

*Kier.: **Krystyna Gapska***

Klasa III
Maciej Gapski
Beata Wąchalska

KONKURSY

Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego:
Maciej Żołądkowski (opiekun: Aleksandra Orzechowska)
Wojewódzka Olimpiada Historyczna:
Maciej Żołądkowski, Mateusz Spychała (opiekun: Magdalena Chruściel)
Wojewódzki Konkurs Biologiczny: Justyna Figlarz (opiekun: Róża Hanysz)
Wojewódzki Konkurs Geograficzny:
Paulina Bugaj, Katarzyna Rudzińska, Hubert Janicki (opiekun: Grażyna Urban)
Wojewódzki Turniej w Lekkoatletyczny:
Błażej Socha (opiekun: Wiesława Jabłońska)
Wojewódzki Turniej Kręglarski:
Remigiusz Lehmnan, Paweł Mejza, Paulina Prętka (opiekun: Katarzyna Grzebyta)

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1 we Wronkach

*Dyrektor: **Wojciech Wanarski***

Anna Busse 4,92 (kl. I el. A)
Mariusz Grupa 4,83 (kl. II l.o.)
Przemysław Gumny 5,11 (kl. III l.o.)
Marcin Kraft 5,0 (kl. IV el. B)
Marek Kraft 4,9 (kl. III el. B)
Marcin Kurek 4,82 (kl. III el. B)
Wojciech Możdżyński 5,0 (kl. I l.o.)
Artur Napierała 5,17 (kl. II el. A)
Danuta Pacholak 4,9 (kl. III l.o.)
Anna Liniewicz (kl. I l.z. rol.)
Ewelina Rembacz (kl. I l.z. rol.)

Absolwenci:
(otrzymali świadectwa dojrzałości z wyróżnieniem)
Agnieszka Mencwel kl. V el. A
Ireneusz Madrak kl. V el. A
Izabela Wanarska kl. IV l.o.
Ireneusz Madrak i Izabela Wanarska otrzymali *Stypendium Prezesa Rady Ministrów.*

OLIMPIADY PRZEDMIOTOWE I KONKURSY:

Przemysław Gumny – finalista Konkursu Chemicznego dla uczniów szkół średnich organizowanego przez UAM w Poznaniu (kl. III l. o.)
Krzysztof Gorączka – II miejsce w Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej (kl. III Tech. Rol.)
Szkolna drużyna zajęła I miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Piłki Nożnej Szkół Ponadpodstawowych.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 2 we Wronkach

*Dyrektor: **Stefan Kukawka***

LICEUM ZAWODOWE

Klasa I
Daria Szwak 5.09 (typowana do Stypendium Premiera)

Klasa II
Agnieszka Krzyżkowiak 4.76
Ewa Ziętek 4.76

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

Klasa I
Radosław Odrobny 5.00

Klasa III
Bożena Rekruciak 5.00

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach

Dyrektor: Ewa Łakoma

Klasa I a
Marta Warda (5,5)
Krzysztof Rusinek (5,5)
Danuta Banaszkiewicz
Karolina Kuś
Iwona Laurentowska
Ewelina Fret
Paulina Zaleszczak
Łukasz Janicki
Mateusz Pacholak
Maciej Sawala
Marcin Słoma

Klasa I b
Weronika Świniarska (5,3)
Inez Duda
Marcelina Maciejewska
Paulina Michalska
Martyna Mikołajczak
Aleksander Brzozowski
Maciej Hercka
Krzysztof Stachowiak
Dawid Wania
Natalia Michalak

Klasa II a
Sylwia Bialik
Weronika Derak
Lucyna Frankowska
Malwina Stachowiak
Natalia Tarnowska
Marcin Białek
Łukasz Kaszkowiak
Łukasz Konieczny
Jędrzej Michalski
Rafał Zastróżny

Klasa II b
Daria Piasek (5,3)
Maciej Gniadek (5,2)
Mateusz Dzięcioł (5,1)
Adrianna Broniewska
Ludmiła Dąbrowska
Magdalena Kaliszan
Dagmara Kupczak
Sylwia Kurowska
Ilona Molińska
Agnieszka Miszke
Magdalena Nadolna
Kamila Woźniakowska
Jan Hały
Krzysztof Hały
Klaudia Ratajczak

Klasa III a
Patrycja Miszke (5,7)
Irmina Hercka (5,4)
Artur Michalak (5,4)
Joanna Kalemba (5,4)
Tomasz Ludwiczak (5,3)
Adrian Ratajczak (5,1)
Joanna Citkowska
Adam Roszak
Krzysztof Roszkiewicz

Klasa III b
Natalia Czekalska (5,1)
Weronika Sawala (5,1)
Joanna Wajdeman (5,1)
Łukasz Majchrzak (5,1)
Emilia Kotus
Jagoda Michalak
Filip Ratajczak

Klasa IV a
Magdalena Bartela (5,0)
Justyna Gzylkowiak (5,0)
Angelika Kowalik (4,89)
Marcin Piasek (4,78)

Klasa IV b
Anna Choły (5,33)
Monika Roszkiewicz (5,22)
Katarzyna Sobkowska (5,22)
Szymon Anioł (5,0)

Klasa IV c
Maciej Ponicki (5,11)
Monika Kasior (5,0)
Kamila Markowiak (4,77)
Łukasz Markowiak (4,77)

Klasa V a
Mariusz Brzeski (5,3)
Karolina Jenciak (5,2)
Joanna Kandulska (5,1)
Jarmiła Dąbrowska (5,0)
Karolina Opat (4,9)

Klasa V b
Bartosz Zakrzewski (5,4)
Dorota Skrzypczak (5,2)
Aleksandra Rysmanowska (5,0)
Grzegorz Jarysz (5,1)
Marcin Wójcik (4,9)
Hanna Nadolna (4,9)

Klasa VI a
Agnieszka Janicka 5,4)
Lucyna Krupa (5,0)
Kinga Walentynowicz (4,8)

Klasa VI b
Marta Mazurczak (5,36)
Joanna Rybarczyk (5,36)
Marlena Hibner (5,27)
Agnieszka Nawrot (5,27)
Dominika Muszyńska (5,18)
Jagoda Wachowiak (4,8)
Sławomir Brzeski (4,8)

Klasa VI c
Katarzyna Bartela (5,73)
Edyta Paluch (5,54)
Włodzimierz Figas (5,45)
Joanna Golik (5,36)
Katarzyna Bierka (5,09)
Maria Czekalska (4,91)
Magdalena Dzięcioł (4,91)

Klasa VII a
Joanna Półtorak (5,08)

Klasa VII b
Katarzyna Hały (5,33)
Joanna Kaliszan (5,0)
Joanna Kaźmierczak (4,83)
Paweł Nowak (4,83)

Klasa VII c
Anna Pacholak (5,08)
Adam Farulewski (4,82)

Klasa VIII a
Kamil Szulc (5,15)
Mateusz Szukała (5,08)
Wojciech Hały (5,0)
Paweł Ludwiczak (4,77)
Damian Piasek (4,77)

Klasa VIII b
Brygida Ponicka (5,53)
Paulina Alaborska (4,92)
Magdalena Cenker (4,92)
Karolina Garczyk (4,92)
Zbigniew Walentynowicz (4,84)
Marlena Frąckowiak (4,76)
Łukasz Bilski (4,76)

Klasa VIII c
Magdalena Jenciak (5,46)
Romualda Brzóska (5,0)
Natalia Majka (5,0)
Katarzyna Sydor (4,92)
Joanna Garczyk (4,76)
Monika Pacholak (4,76)
Anna Pawłowska (4,76)

KONKURSY

Finaliści Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego - 3 miejsce:
Katarzyna Hały, Paweł Nowak, Łukasz Lewicki, Mateusz Golik (opiekun: E. Urban)
Wojewódzki Konkurs Ortograficzny: Katarzyna Bartela (opiekun: E. Adamska)
Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego: Brygida Ponicka (opiekun: K. Skrzypczak)
Wojewódzki konkurs plastyczny „Poczta moich marzeń": Patrycja Miszke (opiekun: K. Tomczak)

SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WSI

Dyrektor: Jadwiga Michalak

Klasa I a
Karolina Golon (6,0)
Artur Sarbak (6,0)
Tomasz Nowacki (6,0)
Marlena Kaźmierczak
Irmina Mielcarek
Adam Malinowski
Mateusz Rusinek
Paweł Binkiewicz
Monika Waligóra
Agnieszka Urban

Klasa I b
Adrian Batura (6,0)
Sylwia Bilska (6,0)
Przemek Pospieszny
Iwona Gamułkiewicz
Paweł Kałużyński
Adam Łuczak
Angelika Pułkownik
Łukasz Pułkownik
Maciej Rzepa

Klasa II
Maja Nawrot
Michał Łukaszyk
Joanna Kajak
Stanisław Kowalski
Małgorzata Hoffmann

Klasa III
Edyta Bilewska
Bernadetta Cudaszewska
Artur Gumny
Natalia Muszyńska
Sylwia Pochłopień
Julita Pospieszna
Tomasz Stróżyna
Marzena Świniarska

Klasa IV a
Marta Biniek 5,11
Natalia Gwóźdź 5,11
Dorota Pochłopień 5,11
Małgorzata Bierka 5,0
Milena Hoffa 5,0
Marika Pawłowicz 5,0

Klasa IV b
Sylwia Skrzypczak 5,2
Hubert Skowroński 5,0
Alicja Fąferek 5,0
Anna Bigoszewska 4,8
Adam Nogaj 4,8
Paweł Nowak 4,8
Natalia Świniarska 4,77

Klasa V a
Alicja Musiał 5,4
Lucyna Molińska 4,9
Weronika Gendera 4,8
Krystian Kosberg 4,8
Justyna Zys 4,8

Klasa V b
Ewelina Lepsza 5,6
Patrycja Batura 5,2
Martyna Jessa 5,1
Emilia Buda 4,8

Klasa VI a
Błażej Urban 5,0
Marcin Urban 4,9
Marek Hojan 4,8

Klasa VI b
Paulina Lepsza 4,8

Klasa VII a
Ilona Batura 5,0
Adrian Tomkowiak 5,0
Michał Urban 5,0
Krzysztof Marcińczak 4,9
Anna Błajet 4,8
Kama Kryszak 4,8
Justyna Kuster 4,8

Klasa VII b
Anna Markowiak 4,9
Anna Kaszkowiak 4,8
Daria Kosberg 4,76

Klasa VIII a
Mateusz Urban 5,0
Maria Bąk 4,8
Natalia Konieczna 4,8
Jakub Kryszak 4,8
Mariusz Rzysko 4,8
Tomasz Zych 4,8

Klasa VIII b
Jagoda Dębiec 5,0
Małgorzata Binkiewicz 4,8
Agnieszka Rusin 4,8
Iwona Taciak 4,8

SZKOŁA FILIALNA W SAMOŁĘŻU

Kier.: Małgorzata Skoryna

Klasa II
Jagoda Bąk 5,0

Klasa III
Katarzyna Prętczak 5,6
Edyta Skoryna 5,6
Marta Rybacka 5,1

Wieści z Chojna

SPACER PO CHOJNIE

Chojno leży na skraju Puszczy Noteckiej, na prawym brzegu rzeki Warty. Jest jedną z większych wsi gminy Wronki. Rozciąga się na długości 8 kilometrów, a zamieszkuje ją 730 mieszkańców. Wieś w naturalny sposób dzielą wydmy, wzniesienia, lasy i strumienie. Każda z tych enklaw tworzy oddzielne dzielnice, którym od pokoleń przypisano różne nazwy. Pomagają one zlokalizować położenie gospodarstw oraz wielu ciekawych miejsc w tym rejonie. Z uwagi na duże odległości wieś podzielono na trzy sołectwa, i tak, patrząc od Wronek, leżą: Chojno Błota, Chojno Wieś i Chojno Młyn. W skład każdego z sołectw wchodzi kilka osad. **Chojno Błota** tworzą: Krasnobrzeg, Zdroje, Tomaszewo, Lubowo II, Chojno Błota Wielkie, Chojno Bonownik, Chojno Kępiste, Chojno Błota Małe. **Chojno Wieś** obejmuje swym zasięgiem centrum wsi. **Chojno Młyn**: Gogolice, Samita, Pustelnia, Chojno Młyn, Chojno Smugi, Chojno Pole, Chojno Koziołek i tereny zabudowy letniskowej.

Z uwagi na walory krajoznawcze naszej wsi pragnę zachęcić turystów wypoczywających u nas do odkrywania piękna tej miejscowości, poznawania jej historii i legend o niej. Chojno to nie tylko zabudowania w centrum wsi, jezioro i plaża. Zapraszam zatem do wędrówki po Chojnie mało znanym. Na początek spacer po **Błotach Małych.** Proszę o uwagi, będą one uwzględnione w opisie ścieżek dydaktycznych po Chojnie, które zamierzamy wydać drukiem.

BŁOTA MAŁE

Spośród kilku dzielnic (przysiółków) Chojna –*Błota Małe* należą do większych i leżą kilometr drogi na północ od centrum wsi. Oddziela je od wsi piaszczysta wydma - najwyższe wzniesienie w tym rejonie, o nazwie *Cygunka* (75 m npm).

Z centrum wsi możemy dojść do Błot Małych dwiema drogami publicznymi: pierwsza prowadzi - koło „Wesołego Miasteczka" czyli bloku Nadleśnictwa przez *Bonownik,* (nazwa pochodzi od rośliny). Druga (pewnie ciekawsza) wiedzie najszerszą drogą w Chojnie, koło cmentarza, obok wzniesienia o nazwie *Kurhan.*
Idąc tą trasą zauważymy, że w pewnym miejscu droga się zwęża. Ujrzymy duży kamień. Jest to miejsce, do którego chojanie z „drobką" w poprzek niesioną doszli i tu im „pynkła", jak mówi legenda. (Z opowiadań Edwarda Kaszkowiaka wiemy, że niegdyś to legendarne miejsce zaznaczone było grupą drzew. Niestety sówka chojnówka zniszczyła je w 1924 roku.)
Przy kamieniu rozwidlenie dróg: jedna prowadzi bezpośrednio na *Księże Pole* (na wschód), druga – stara droga na *Błota Małe* (na północny wschód). Trudno ją przejechać w okresie letnim z powodu piachów *Łysej Góry,* warto ją jednak pokonać pieszo z uwagi na walory krajoznawcze.

Idąc w kierunku *Łysej Góry*, (gdzie jak mówi kolejna legenda, w nocy straszą cioty), możemy przy okazji odbić nieco z drogi głównej, w drogę o nazwie *Podchodzitym,*(pod konarami dębów). Tuż przy *Księżym Polu* zobaczymy okaz przyrodniczy – dąb - *Igielne Ucho*. Wracamy do drogi na *Łysą Górą*. Idąc dalej wchodzimy na wspaniałą leśną polanę - *Budko Zielone* - miejsce popasu zwierzyny leśnej.

Główna droga na *Błota Małe* (na północ od kamienia) stała się przejezdna dopiero od roku1910, gdy wykonano przekop przez wydmę i usypano wał przez *Budko Wodne* (mokradła). Po prawej stronie, pomiędzy kamieniem a *Budkiem Wodnym*, w zaniżeniu znajdowało się - według podań - obozowisko wojsk napoleońskich. Wjeżdżając tą drogą na *Błota Małe* znajdziemy się na osiedlu *Niedźwiad.* Taka nazwa jest umieszczona na mapach z końca XIX wieku i w okresie międzywojennym. Nie wiem, dlaczego i na jakiej podstawie zmieniono ją obecnie na *Niedźwiedź*. W skład tego osiedla wchodzą cztery zabudowania, miejscem centralnym jest gajówka pod starym dębem - pomnikiem przyrody noszącym nazwę - *Niedźwiad.* Nazwa ta związana jest z legendą o pasiekach leśnych i niedźwiedziu.
Zdarzyło się pewnego razu tak, że ktoś chojanom zaczął podbierać miód, niszcząc barcie i pozostawiając za sobą ślady dużych łap. Jeden z mieszkańców znalazł w lesie dużą jamę, więc postanowiono sprawdzić, czy tam nie siedzi ten duży zwierz. Po przyjściu na miejsce nie mogli się zdecydować, kto ma wejść do dziury, w końcu wybrali jednego imieniem Jant. Opasali go powrózkiem, mówiąc: jak bydzie tam, to poszarpnij, a my cie wyciungniymy. Chłop wlazł do dziury, nie odzywa się, nie szarpie, ani nie ciągnie za powrózek - cisza. Ci na zewnątrz nadsłuchują, medytują, co się stało, wreszcie zdecydowali - wyciągają. Wyciągli chłopa, a ten nie ma łba. Wszyscy się dziwują, czy un mioł łeb włażąc tam, czy nie. Jeden wpadł na genialny pomysł - mówi: wiycie co, chłopy, najlepiej bydzie, jak się spytumy jyego baby, chyba bydzie wiedzieć. Jak uradzili, tak zrobili. Gdy zaszli do jego chałupy, spytali się w te słowa: Nie możymy rozstrzygnunć sporu, czy wasz chłop mioł łeb, czy nie, bo jak my go wyciungnyli, nie mo łba. Kobieta myśli, myśli, wreszcie mówi: Wiycie co, chłopy, przecie un na rano chyba go mioł, bo zupke jod".

Dąb „Igielne Ucho"
Fot.: R. Napierała

Z zapisków Leona Skrzypczaka „Chojno dawniej" czytamy, że *dzisiejsze Małe Błota w dawnych czasach nie były zamieszkane. Znajdowały się tu rozliczne mokradła porośnięte olchą, a w czasie kataklizmów, jakie spotkały Puszczę Notecką – pożary i plaga robactwa – poziom wód gruntowych podnosił się, tworząc jezioro.*
Dopiero w pierwszej połowie XIX wieku (1840 rok) po uwłaszczeniu chłopów mokradła zostały zamieszkałe przez chojanów takich jak: Jarysz, Kowala, Wawrzyn, Stańko. Dokumenty (Księga wieczysta, tom I, karta 24) mówią, że Stańko na *Błotach Małych* osiedlił się po 16 stycznia 1843 roku, gdy otrzymał 4,16 ha ziemi w wyniku prac komisji uwłaszczeniowej. W tym czasie osiedli tutaj również osadnicy niemieccy.

(c.d. na str. 12)

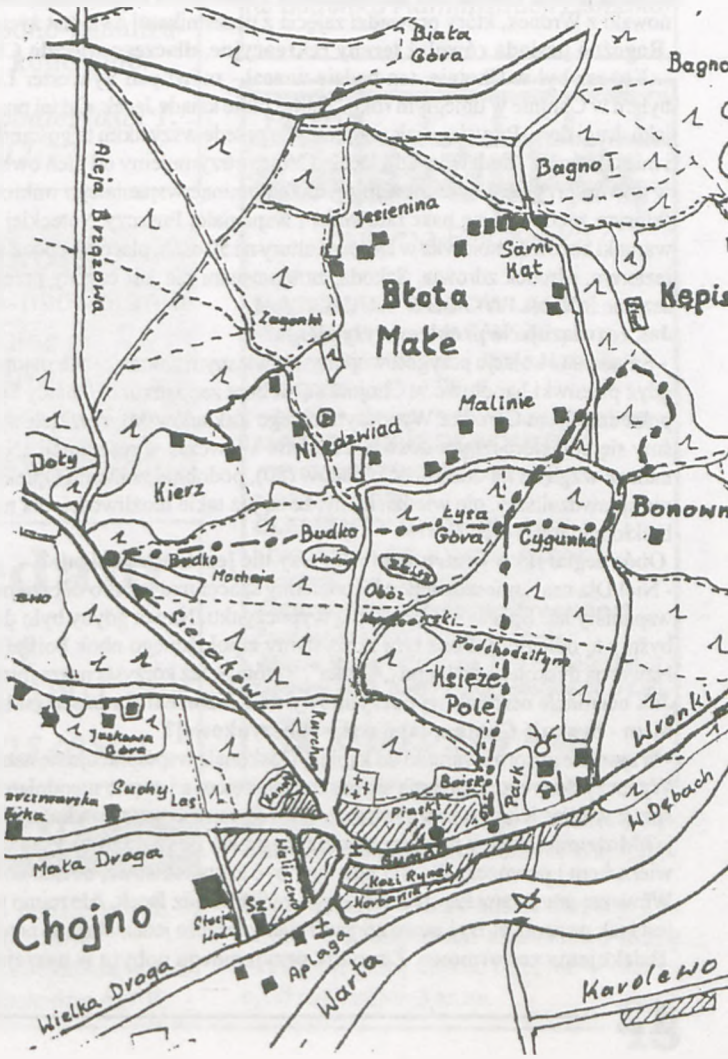

Rozpoczęto prace melioracyjne, przekopano rów w poprzek *Błot Małych*, łącząc go ze strugą płynącą z Jez. Radziszewskiego przez wieś. Mieszkańcy *Błot Małych* zajmowali się uprawą roli. Odbywało się to w dość specyficzny sposób. Co parę metrów kopano rowek, którym odprowadzano wodę do rowu, a na powstałych zagonkach siano zboże i sadzono rośliny okopowe. Zimą z kolei zasypywano bagna piaskiem. W ten sposób kawałek po kawałku nieużytki przekształcano w pola uprawne i łąki.

Południowa część *Błot Małych* (na prawo od głównej drogi wjazdowej) to *Malinie*. Nazwa pochodzi od podań, że w tym miejscu niegdyś rosło mnóstwo malin. Według kroniki parafialnej *Malinie* obejmowało cztery domostwa. Aktualnie jest to miejsce, gdzie rozwijać się zaczęła agroturystyka.

Północno-wschodnia część *Błot Małych* nosi nazwę *Sarni Kąt*. Obejmuje on 8 zabudowań. Stąd małym przełazkiem przechodzimy na *Kępiste*. Tutaj, wokół byłego jeziora (obecnie stawów potorfowych), są trzy zagrody. W rejonie tym zagnieździły się żurawie.

W północnej stronie *Błot Małych*, znajduje się dzielnica najwyżej położona, to *Jesienina* (trzy zagrody). Nazwa ta figuruje na mapach od roku 1890 i w okresie międzywojennym, a pochodzi od rosnących tu niegdyś jesionów. Z miejsca tego roztacza się piękny widok na pola i łąki. Tutaj również rośnie jedyna sosna (znak rozpoznawczy – rozdwojony pień), która ponoć pamięta Napoleona.

Ostatnim, piątym osiedlem *Błot Małych* jest *Kierz* (dwa zabudowania) – nazwa od krzewu. Miejsce to jest wspomniane w księgach ziemskich poznańskich (r.1527), jako „Kyerzs yathy".

Obrzeże *Błot Małych*, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki, zostało przeznaczone pod zabudowę letniskową ze względu na swe walory rekreacyjne, dla tych, którzy pragną ciszy i spokoju. Zachęcam do skorzystania z przejażdżki rowerowej bądź dłuższego spaceru po leśnych drogach i bezdrożach *Błot Małych*.

Jarosław Mikołajczak

Rozmowa pod kościelną wieżą

Tym razem - w cyklu rozmów *Lato w Chojnie '98*, odwiedzamy wypoczywającą młodzież na terenie probostwa i rozmawiamy z kierownikiem obozu, **Sylwestrem Łuczkowiakiem** oraz **księdzem Jackiem**.

Skąd przyjechaliście i jak spędzacie czas?

- Do Chojna przyjechało pięćdziesięcioro dzieci z rogozińskich rodzin, które nie miały innych możliwości wypoczynku. Organizatorem obozu jest Rogozińskie Stowarzyszenie „Trzeźwe Życie". Przede wszystkim nastawiamy się na wypoczynek i naukę żeglarstwa. Dysponujemy 7 łodziami i żaglówką typu „Omega". Sprzęt udostępnił nam Klub Żeglarski „Kotwica" z Rogoźna, gdyż niektóre dzieci są jego członkami. Instruktorem i ratownikiem jest kolega Piotr Ratajczak, członek Klubu. Dodatkowym programem rehabilitacji rodzinnej zajmuje się pan Roman Pomianowski z Wronek, który prowadzi zajęcia z uczestnikami na temat życia w rodzinie.

Rogoźno posiada również tereny rekreacyjne, dlaczego więc do Chojna?

- Kto raz był w Chojnie, ten będzie wracał - mówi pan Sylwester Łuczkowiak. Pierwszy raz byłem w Chojnie w ubiegłym roku. Zabrał mnie ksiądz Jacek. Od tej pory traktuję tę miejscowość jako drugi dom. Przyciąga jak magnes. Ale przede wszystkim ta gościnność ks. proboszcza Pawła i mieszkańców - dodaje ksiądz Jacek. Często otrzymujemy od nich owoce i warzywa, jak mówią, w dowód przyjaźni. Nie możemy jednak pominąć wspaniałego mikroklimatu, czystego jeziora (którym zachwyca się nasz ratownik) i wspaniałej Puszczy Noteckiej. Nie bez znaczenia są też warunki bazowe - stołówka w Domu Kultury na 50 osób, placówka pocztowa i telefony we wsi i nad jeziorem, ośrodek zdrowia. Szkoda, że ten ostatni nie jest czynny przez cały tydzień (chociaż w sezonie letnim).

Jak rozwiązujecie problem wyżywienia?

- Śniadania i kolacje przygotowujemy we własnym zakresie. Nie mamy problemów z zakupami, gdyż placówki handlowe w Chojnie są dobrze zaopatrzone. Obiady kupujemy w Sierakowie za pośrednictwem Ośrodka Wypoczynkowego Zakładów Młynarskich w Szamotułach. Kierowaliśmy się ubiegłorocznym doświadczeniem. Wówczas w restauracji „Nad jeziorem" odmówiono nam ze względu na dużą ilość obiadów (50), podobnie w Domu Opieki Społecznej. W tym roku nie sprawdzaliśmy, nie wiedzieliśmy, że są już takie możliwości, dla nas byłoby wygodniej. Zabrakło reklamy i ofert.

Obóz żeglarski w centrum wioski. Czy nie jest to utrudnienie?

- Nie! Dla nas, „mieszczuchów" codzienny spacer nad jezioro dobrze nam robi. Idziemy poprzez wspaniały las. Spacer też jest formą wypoczynku. Nawet gdyby było dalej, też chętnie pokonalibyśmy tę odległość. Poza tym korzystamy z położonego obok boiska i wszędzie mamy blisko. Nawet na dyskotekę do klubu „Alaska", z którego też korzysta nasza młodzież, oczywiście do 22^{00}.

Jak oceniacie ośrodek wypoczynkowy nad Jeziorem Radziszewskim i czego - waszym zdaniem - brakuje Chojnu, jako wsi wypoczynkowej?

- Wspaniałe jezioro i warunki do kąpieli. Doskonale współpracuje się nam z Administracją Ośrodka Wypoczynkowego. Opiekują się naszym sprzętem a i często nieodpłatnie udostępniają nam swój sprzęt wodny. Korzystamy z imprez organizowanych podczas „Lata w Chojnie '98". A co brakuje? Może mieszkańcy powinni bardziej nastawić się na „agroturystykę". Brak jest koni do jazdy wierzchem i powózek. We wsi powinny być korty tenisowe, boiska do koszykówki, siatkówki... Wówczas murowany komplet turystów - mówi ksiądz Jacek. Ale mimo tych brakujących atrakcji - jest i tak wspaniale! Być może zorganizujemy jeszcze jeden obóz na przełomie sierpnia i września.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy przyjemnego pobytu w naszej wsi.

J. Jankowski, T. Ignyś.

INFORMACJA

ADMINISTRACJA OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO
czynna codziennie w godz. od 10.00 do 18.00.
Tel.: 254 - 71 - 80.

DOM KULTURY - 254-71-95
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
(w Domu Kultury) czynna: poniedziałki, czwartki i piątki w godz.: 15.00 - 19.00; we wtorki od 10.00 do 14.00.
KLUB „ALASKA" (w centrum wsi)
czynny codziennie w godz. 15.00 - 24.00.
Dyskoteki: w środy, czwartki, piątki i soboty od 18.00 do 3.00.

URZĄD POCZTOWY
czynny od poniedziałku do piątku
w godz.: 8.00 - 15.00,
w soboty od 8.00 do 13.00.
W niedzielę urząd nieczynny. Tel.: 254-71-97.

POGOTOWIE RATUNKOWE – 999
Samorządowa PRZYCHODNIA LEKARSKA (w centrum wsi)
czynna od poniedziałku do piątku
w godz.: 8.00 do 13.00.
Lekarz przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach jak wyżej.
Tel.: 254-71-20.

PARAFIA Chojno / kościół pw. Św. Krzyża
Msze św. w kościele parafialnym:
w dni powszednie o godz. 19.00 ,
w niedzielę o godz. 8.00 i 11.00.
- w kaplicy „Pod dębem" k. Jeziora:
w niedzielę o godz. 10.00.
Probostwo tel.: 254-71-81

STRAŻ POŻARNA 998
- OSP Chojno 254-71-22
POLICJA - 997
LEŚNICTWO Chojno 254-71-24
SOŁECTWA: Chojno Wieś 254-71-60,
Chojno Młyn 254-15-63,
Chojno Błota 254-71-16.

PKP - informacja 254-01-37.
ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW
Wronki - Chojno: 6^{35} - 9^{26} - 12^{30} - 13^{46}x - 14^{20} - 16^{10} - 16^{30}x - 16^{40} - 18^{20} - 18^{40}x
Chojno - Wronki: 5^{20}p - 6^{10}r - 7^{10}p - 10^{10} - 13^{00} - 15^{00} - 15^{10}x - 17^{40}p
x - kursuje w soboty i niedziele
p - jedzie bezpośrednio do Poznania;
r - kursuje od poniedziałku do piątku.

PRZEPRAWY PROMOWE NA WARCIE
- Chojno
poniedziałek - sobota 6.00 – 21.00
niedziele i święta 8.00 – 13.00
- Wartosław
poniedziałek - sobota 6.00 – 21.00
niedziele i święta 14.00 – 19.00

SKLEPY
- we wsi czynne codziennie
w godz. 6.00 - 22.00,
w niedzielę od 9.00 do 16.00.
- punkty handlowe nad jeziorem czynne jak wyżej.

RESTAURACJA „Nad Jeziorem"
czynna codziennie od 9.00 do 24.00.
Tel.: 254-71-77.

GAZ W BUTLACH
- sprzedaż: Chojno Wieś 54b,
tel. 254 71 18

Pokrycia dachowe

- Blacha dachówkopodobna i trapezowa *RAUTARRUKKI* cięta na wymiar
- Papy zwykłe i termozgrzewalne
- Płyty faliste ondura, gufanit, eternit
- Rynny PCV, okna dachowe, świetliki i obróbki blacharskie
- Systemy dociepleń: *Atlas*, *Siding*, *Fibroblak*
- Folie dachowe, budowlane i inne materiały izolacyjne
- Grzejniki aluminiowo-miedziane *RADIATOR* w cenie producenta

PPUH **PROMOTECH** *Brzeźno*
tel. 255-19-83

SPROSTOWANIE

W artykule „Wronieccy wędkarze na maratonie karpiowym" (WS.14, s. 14) prezentujemy Pawła Janickiego z karpiem, Jacek Piasecki - partner z drużyny - jest autorem tego zdjęcia.

Przepraszamy

REKLAMA POMAGA

Przyjmujemy rezerwację miejsca na reklamę przedwyborczą we „Wronieckich sprawach"

lek. med. Maciej Krajewski

ORTOPEDA

- choroby stawów kolanowych i biodrowych
- bóle kręgosłupa • urazy sportowe
- kompleksowe leczenie osteoporozy

Przyjmuje w środy, w godz. 17.30-18.30
Wronki, ul. Klasztorna 2, tel. 254 08 89
tel. dom.: 0601 70 49 70

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:
• **PŁYTY NIDAGIPS**
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)
• FARBY & KLEJE
• TAPETY & KASETONY
• SILIKONY
• ATLASY (duży wybór)
• OKNA PCV (montaż, gwarancja)
• LAMPY

Dogodny dojazd i parking

— Zapraszamy —

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: **254 94 76**

Płatnik VAT

FIRMA HANDLOWA

poszukuje kandydatów na stanowisko

KIEROWNIKA MARKETU

we Wronkach

WYMAGANIA: dyspozycyjność, znajomość obsługi komputera, doświadczenie handlowe, praca na stanowisku kierowniczym

Oferty kierować: Zdzisław Błaszczyk
ul. Przełęcz 25
60 – 116 POZNAŃ

HYDRAULIK
B. Mikołajczak

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

- Sprzedaż materiałów instalacyjnych, grzejników, kotłów gazowych,
- wykonawstwo instalacji: gazowych, wodno-kanalizacyjnych, c.o.; kotłownie.

Wronki, ul. Niepodległości 1, tel. 254-12-27

LODY KULKOWE
DESERY LODOWE
poleca
Rafał Szymczak
- dystrybutor lodów firm PAGO i AUGUSTO

Lodziarnia na plaży w Chojnie zaprasza
(w budynku Administracji Ośrodka)

Firma
KAMBURPOL
Lucyna Burawska
poleca:
MATERIAŁY BUDOWLANE
- płyty gipsowe NAJTAŃSZE!
- cement portlandzki 350 • wapno
- suporex „24" (4,98 zł)
- cegła • klinkier • rynny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE
- styropian • wełna mineralna
- papa • lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE
- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport
Zapraszamy do naszego sklepu:
Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty: 8.00 -13.00,

☎ **0-602 273 940**

Poszukuję

samodzielnego mieszkania (M 2-3) do wynajęcia na terenie Wronek.
Oferty proszę składać w redakcji „Wronieckich Spraw".

Sprzedam

dacię
rok prod. 1991
Tel. (0-67)2540501

DROBNE

■ **KUPIĘ SKÓRY** z nutrii, rudych lisów, futra z nutrii i karakułów.
Wronki, targowisko - 11 i 25 sierpnia, w godz. 12.30 – 13.30, przy samochodzie AUDI.

■ **Zgubiono legitymację** studencką wystawioną na nazwisko Jolanta Wallicht.

■ Po majowych zawodach Obrony Cywilnej w Olszynkach **znaleziono bluzę dresową**, którą można odebrać w redakcji *Wronieckich Spraw*.

TURNIEJ *ARTENISA* *Grand Prix Wronek*

Nowe korty tenisowe we wsi Stróżki koło Wronek przyciągają coraz liczniej młodzież i dorosłych. Zwolenników tego sportu jest sporo. Na nowym boisku grało już ponad stu graczy. Poziom ich jest bardzo zróżnicowany. Jedni z dużą swobodą poruszają się po boisku i rozgrywają towarzyskie mecze, inni stawiają pierwsze kroki z rakietą przed ścianą treningową. Jest to piękny, ale jak się okazuje, wcale nie łatwy sport. Zarówno nowicjuszom, jak i zaawansowanym tenisistom służy pomocą instruktorską lub partnerską właściciel kortów – Marek Kropaczewski.

Otwarcie i inauguracja sezonu tenisowego na kortach *ARTENIS* z udziałem 16 zawodników odbyła się 2 maja bieżącego roku. W kategorii *kobiet* zwyciężyła Iwona Drożyńska przed Karoliną Król. W kategorii *mężczyzn* Darek Staszak pokonał w finale Roberta Wilde. W kategorii *do lat 15* najlepszy był Mariusz Nowaczyk, drugi - Michał Nowak. W *turnieju pocieszenia* wygrała Monika Sikora, drugie miejsce zajął Jakub Staszak.

Z inicjatywy pana Marka na kortach *ARTENIS* rozgrywany jest turniej ***Grand Prix Wronek***. Jego zwycięzcą zostanie tenisista, który zdobędzie największą liczbę punktów w kolejnych pięciu turniejach. Po każdym turnieju zwycięzca otrzymuje 60 pkt, finalista (II m.) – 48 pkt, półfinalista – 36 pkt, ćwierćfinalista 24 pkt. Po zakończeniu cyklu pięciu turniejów zostanie rozegrany turniej *Masters* z udziałem najlepszych tenisistów o *Puchar „Wronieckich Spraw"*.

W dniach 12-14 czerwca odbył się pierwszy turniej deblowy (punktowany), do którego przystąpiło 16 graczy. W finale para Dariusz Staszak i Piotr Szychowiak pokonała Marka Kropaczewskiego i Izydora Starostę - 6:4, 7:5.W meczu o trzecie miejsce – Piotr Minczykowski i Paweł Truchel wygrali z Piotrem Kitą i Włodzimierzem Małeckim – 6:4, 6:7, 6:2.

11 lipca odbył się turniej synglowy. Jego zwycięzcą został Dariusz Staszak który pokonał w pojedynku finałowym, trwającym 2,5 godziny, Roberta Wilde 6:2, 6:7, 6:4.
Mimo zaciętych pojedynków, na kortach *ARTENIS* panuje wyjątkowo sportowa atmosfera.

Następne turnieje: deblowy - 8 sierpnia; synglowy - 15 sierpnia. Początek o godz. 10^{30}. Szczegółowych informacji zasięgać można pod tel. nr: 254-07-28.

(Red.)

CHAMSTWO

Piłkarskie derby zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. Ich specyfika wyzwala u piłkarzy dodatkową energię, u kibiców większe emocje. Sobotnie spotkanie dwóch wielkopolskich drużyn: *Amiki* Wronki i *Lecha* Poznań rzeczywiście było emocjonujące, jednakże otoczka wokół meczu, wytworzona chamskim zachowaniem poznańskich kibiców – popsuła całe widowisko.

Pamiętam mecz tych drużyn sprzed roku i tytuł jednego z poznańskich dzienników: *Zawsze niech będą derby!* Ja pragnę o ostatnich derbach Wielkopolski jak najszybciej zapomnieć. Na piłkarskiego kibica wychowywałem się przy *Lechu*, jak większość mieszkańców Wronek. Byłem z *Kolejorzem* wtedy, gdy święcił swe największe triumfy, kibicowałem mu kiedy *dołował*. Jak dziś pamiętam pierwsze w historii derby ligowe *Lecha* i *Amiki* w Poznaniu. Grupka wronieckich kibiców mimo swojej porażki głośno drużyny skandowała: *Kolejorz też przyjacielem Amiki jest*. To już historia. Od kiedy *Amica* zaczęła wygrywać z *Lechem* i przez trzy lata swej gry w ekstraklasie zawsze zajmowała na końcu rozgrywek wyższe miejsce od zespołu z Bułgarskiej – staliśmy się *wieśniakami*, znienawidzonymi na równo z warszawską Legią.

Ostatnie derby, może z racji moich zainteresowań, śledziłem bardziej od strony zachowań kibiców. Kibice *Lecha* kultury dopingu powinni uczyć się od wronczan. Wronieccy kibice po wspaniałym zachowaniu na pucharowych meczach w Poznaniu i Grodzisku Wlkp. – jeszcze raz pokazali klasę. Nie mogli zagłuszyć bardziej zorganizowanego dopingu „lechitów", bo i też nie prześcigali się w wymyślaniu rozmaitych wyzwisk. Gdy pod adresem wronczan kierowane były wulgarne epitety – wronieccy kibice klaskali lub milczeli z pokorą. Widziałem jak niejeden z fanów Amiki tłumił w sobie złość. Dyscyplina przeważyła. Za to, że wronieccy kibice nie dali się sprowokować – należą się im słowa pochwały.

Uważam, że i *Lech* ma także kulturalnych kibiców. Z racji tej, że na meczach *Amiki* pracuję w kasie biletowej – stykam się z wieloma kibicami, często przyjezdnymi. Wiem, iż skandaliczne zachowanie grupy szalikowców *Lecha* spotyka się z potępieniem wśród samych poznaniaków. Dowodem na to jest scenka z ostatniego meczu derbowego. Na moje pytanie skierowane do jednego z poznańskich kibiców: jaki bilet sobie życzy, „lechita" odpowiedział: *taki, żebym z tym naszym bydłem nie siedział.*

A. H.

Do ostatniej minuty

25 lipca piłkarze wronieckiej *Amiki* w inauguracyjnym spotkaniu sezonu piłkarskiego 1998/99 – pokonali u siebie *Lecha* Poznań 2:1. **Derby Wielkopolski** stały na wysokim poziomie, mecz trzymał w napięciu do końcowego gwizdka arbitra.

Początek spotkania nie wróżył ciekawego widowiska, oba zespoły grały dość niemrawo. Później nieznaczną przewagę uzyskali piłkarze *Amiki*, którzy częściej gościli pod bramką gości. Największe zagrożenie stwarzał Paweł Kryszałowicz. On też właśnie w 25 minucie spotkania po uderzeniu Grzegorza Króla najszybciej dopadł do odbitej przez bramkarza gości piłki i celnie posłał ją do siatki poznańskiego *Lecha*. W drugiej połowie spotkania groźniej atakował zespół z Poznania. Szybkie kontry „lechitów" siały spore zamieszanie w szeregach defensywy *Amiki*. Po jednej z takich kontr w 58 minucie *Amica* utraciła bramkę. Piotr Reiss zagrał piłkę do Krzysztofa Piskuły, a ten strzałem z paru metrów pokonał bezradnego Jarosława Stróżyńskiego. Trener *Amiki* po utracie gola dokonał kilku zmian. Na boisko wszedł między innymi niedawno pozyskany z *Lechii* Gdańsk, reprezentant Polski „U18" – Tomasz Dawidowski. Młody piłkarz *Amiki* zadebiutował bardzo udanie. W 90. minucie spotkania wbiegł z lewej strony boiska na pole karne i zagrał do Kryszałowicza. Strzał wronieckiego napastnika bramkarz *Lecha* zdołał jeszcze obronić, lecz wobec dobitki Dariusza Jackiewicza poznański golkiper był już bezradny. *Amica* wygrała z *Lechem* 2:1, pokazując, że gra się do ostatniej minuty!

1 sierpnia, w drugiej kolejce spotkań piłkarskiej ekstraklasy ***Amica* Wronki** zmierzyła się na wyjeździe z beniaminkiem - ***Ruchem* Radzionków**. Po wyrównanym spotkaniu wroniecki zespół zremisował z *Ruchem* 1:1. *Amica* znów pokazała, że w piłkę gra się 90 minut. W ostatniej minucie meczu po dokładnym dośrodkowaniu Grzegorza Motyki wyrównującą bramkę głową strzelił Dariusz Jackiewicz. Groźnej kontuzji kolana doznał w Radzionkowie Radosław Biliński, uraz ten rokuje dłuższą przerwę w grze tego podstawowego zawodnika *Amiki*.

A.H.

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj. · http:\\www.amica.com.pl/wronki ·
Redakcja **PRYZMAT**: opiekun zespołu - Robert Dorna
Redakcja **WIEŚCI Z CHOJNA**: kier. zespołu - Jan Jankowski · **Druk:** ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 2.08.1998 r.

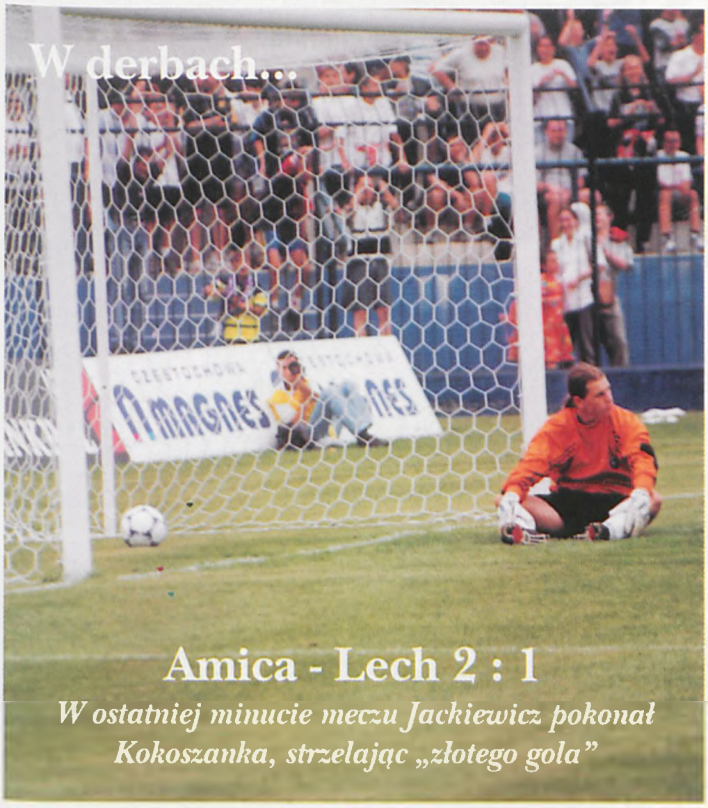

Amica - Lech 2 : 1

W ostatniej minucie meczu Jackiewicz pokonał Kokoszanka, strzelając „złotego gola"

Dom przy zbiegu ulic Poznańskiej i Kościuszki przestał straszyć. Wiele jest jednak jeszcze komunalnych budynków wymagających gruntownej -jak ten- renowacji elewacji. Niestety brakuje środków finansowych.

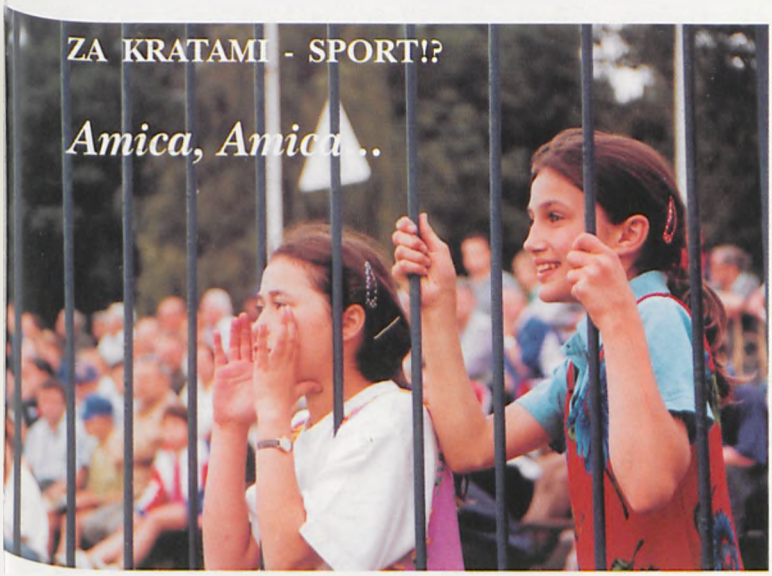

Te sympatyczne dziewczęta z całych sił dopingowały wroniecki zespół, przekrzykując wulgarnych kibiców „Lecha". Nie udało się im jednak poderwać kulturalnych, ale milczących kibiców wronieckich.

Gdy przychodzą dni niepogody... kominek może posłużyć za miejsce zabawy - w Jasia i Małgosię?

KWIECISTY BALKON

Kwiatami pięknych balkonów i domów we Wronkach przybywa chociaż jest ich jeszcze stosunkowo mało. Są one niewątpliwie ozdobą ulic i miasta. Ten dom stoi przy ulicy Wspólnej 7 „Na Górce" i należy do państwa Krystyny i Józefa Świderskich. Nie jest to centrum miasta i klientów przyciągać nie musi. Tym bardziej cieszy oczy idących po mało przyjemnej polnej nawierzchni ulicy.

Festyn w Nowej Wsi

19 lipca w Nowej Wsi odbył się festyn sportowo-rekreacyjny. Organizatorem imprezy był LZS „Nowi" Nowa Wieś. Piękna pogoda sprawiła, że na boisku „Nowych" zgromadziło się wielu uczestników zawodów oraz widzów.

Festyn zdominowały zmagania zespołów piłkarskich. Do rywalizacji zgłosiło się 13 drużyn, a rozgrywki prowadzone były systemem pucharowym. **Turniej po dramatycznym finale wygrał zespół „Nowych" Nowa Wieś,** pokonując w dogrywce „Wartę" Wartosław 2:1. Trzecie miejsce przypadło „Iskrze" Biezdrowo. Wybrano też najlepszego piłkarza turnieju – został nim Artur Skrzypczak z „Warty" Wartosław. Puchar dla zwycięzców ufundował Tadeusz Burawski, właściciel zakładu kamieniarskiego we Wronkach. Był wyjątkowy i niezwykle ciężki, gdyż wykonany z kamienia.

Niezwykłą atrakcją festynu w Nowej Wsi okazał się turniej piłkarski pań (drużyn 6-osobowych). Zawody prowadzone były równolegle z turniejem piłkarskim panów. Rozgrywały się na bocznym boisku i wywołały wielkie zainteresowanie. Pierwsze miejsce zajął zespół „Rzemieślnika" Kwilcz, druga lokata przypadła drużynie z Nowej Wsi, a trzecia „Warcie" Wartosław. Fundatorem pucharu dla pań był Burmistrz M. i G. Wronki.

Obok turniejów piłkarskich odbywały się również inne konkurencje sprawnościowe.

W strzelaniu z wiatrówki zwyciężył Roman Kopras (48 pkt.) przed Krystianem Zastróżnym (45 pkt.) i Przemysławem Sarną (42 pkt.). W rzucie presakiem pierwsze miejsce zajął Józef Jeziorny (10,91m.), drugi był Henryk Jeziorny, a trzeci Wiesław Olejniczak.

Najlepsi **w rzucie lotką** okazali się: Ryszard Kalemba (39 pkt.), Jan Wrembel (37 pkt.) i Zbigniew Machnicki (36 pkt.).

11 strąceń i zwycięstwo przypadło Zbigniewowi Machnickiemu **w rzutach do puszek.** Drugi był Krystian Zastróżny, a trzeci Tomasz Ratajczak. Prócz konkurencji sprawnościowych miała miejsce również loteria fantowa.

Zwycięzcy obu turniejów piłkarskich otrzymali puchary. Ponadto najlepszym zespołom i zawodnikom indywidualnym wręczono nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

Festyn w Nowej Wsi uznać należy za udany. Spora w tym zasługa głównych organizatorów imprezy – LZS „Nowych" Nowa Wieś. Warto podziękować wszystkim sponsorom, a szczególnie: Przedsiębiorstwu Komunalnemu Sp. z o.o., Irenie Hagno, Auto – Komisowi „Feniks", Adamowi Gołąbkowi i Marii Kubiś. Szkoda tylko, że doskonałą atmosferę festynu zepsuł swą żenującą dyspozycją w finałowym spotkaniu turnieju piłkarskiego panów – jeden z arbitrów.

(Red.)

◀ Niezwykły puchar - futbolówka z granitu (22 kg) w dłoniach fundatora.

Zwycięska drużyna „Rzemieślnika" Kwilcz

Drużyna gospodarzy festynu (2 miejsce)

▲ Sympatyczne małolaty z Samołęża chociaż w turnieju nie odegrały większej roli, to pokazały, że piłkarskiej zadziorności mogliby im chłopcy pozazdrościć

Fot. G. Kaźmierczak

◀ **Porzucona ciężarna suczka (z obrożą) przygarnięta została przez gospodarzy - Danutę i Wiesława Chojanów z Głuchowa. Dziś dodatkowo opiekują się jeszcze dwoma ślicznymi szczeniętami, które chętnie oddadzą, ale pod warunkiem, że trafią one do lepszych ludzi niż ich matka.**